

23.03.2009 List (email) Katarzyny Krysiak (kierowniczkii Galerii Foksal) do Rafała Jakubowicza:

Rafał

pojawia się problem z Twoją wystawą dla CSW.

Sprawa skrzynki archiwalnej i praw autorskich do jej projektu, to raz: musiałbys mieć zgodę na wykorzystanie tego

projektu Krzysztofa Wodiczki, który jako projektant ma prawa autorskie do tych skrzynek.

Dwa: z kolei prawa autorskie do typografii Afisza ma Gostomski i tu też musiałaby być jego zgoda.

I szczerze mówiąc sama nie wiem czy ja tu mogę sama wyrażać zgodę na udostępnianie Tobie czegokolwiek do projektu.

I jakby się tu zastanowić to ich powinienes pytać o zgody na wykorzystanie.

Wydaje mi się, że Pan Wiesław też powinien znać projekt wystawy.

Ja z nikim nie rozmawiałam na temat Twojego projektu, bo w zasadzie uświadomiłam sobie, że nie potrafiłam uzasadnić po co on powstaje i czemu ma służyć....I wiesz naszły mnie wątpliwości.

Mógłbyś mi to naświetlić, bo rzeczywiście te dwa pytania są dla mnie i dla galerii zasadnicze. Zaczęłam się zastanawiać nad tą wystawą, o co właściwie w niej chodzi i jakie ma mieć znaczenie dla galerii, jakiego rodzaju treści chcesz poprzez nią przekazać?

Proszę, nie miej mi za złe i wybac, że o to pytam, ale teraz baczniej muszę się wszystkiemu przyglądać i szczerze mówiąc trochę zmęczyło mnie wysłuchiwanie zarzutów, że artyści galerii i sama galeria pochyła się nad przeszłością, ciągle odwołuje się sama do swojej historii i tego rodzaju rzeczy.

Nie wydaje Ci się, że ciągle "granie" na tradycji galerii staje się nudne?

Czy artyści nie powinni robić czegoś swojego, nowego nie podpierając się wóółko tradycją ?

czy artyści współtworzący Foksal odwoływali się wóółko do

jakiejś nieokreślonej tradycji? Nie, i właśnie w nowości i spontaniczności działania była ich siła!

Nie wiem czy Ci tu nie namieszam ostro,

ale faktem jest, że nie mogę wyrazić zgody na wykorzystanie elementów charakterystycznych dla galerii bez zgody ich projektantów.

pozdrawiam,

kasia

24.03.2009 List (email) Rafała Jakubowicza do Katarzyny Krysiak:

Kasiu,

Wystawa „Miejsce”, realizowana przeze mnie w Galerii Wejście CSW nie jest pracą wymierzoną PRZECIWKO Galerii Foksal (czy związanym z nią artystom), o czym najlepiej świadczy fakt, że – jak wiesz – ten sam projekt proponowałem wcześniej (na początku 2008 roku), DLA Galerii Foksal.

Projekt nie dotyka w ogóle napięcia Galeria Foksal-Fundacja Galerii Foksal. Problematyzuje raczej samo pojęcie Archiwum.

Projekt nie wziął się znikąd. Jest on konsekwencją moich wcześniejszych wystaw w Galerii Foksal (realizowanych jeszcze podczas obecności Wiesława Borowskiego): „Forma” z 2004 roku (w której podejmowałem dialog z konstruktywizmem oraz malarstwem Stażewskiego) i „Mittel Weiss” z 2005 roku (w której podejmowałem z kolei dialog m.in. z konceptualizmem oraz realizacjami Szewczyka).

Jak wiesz, odrzucenie mojej propozycji przez ówczesnego kierownika galerii, Jaromira Jedlińskiego, wynikało głównie z pozamerytorycznych powodów, w które nie chcę tu szerzej wnikać (m.in. kwestia mojej uprzedniej rezygnacji ze współpracy z poznańską komercyjną galerią Muzalewska). Nie chcę tego roztrząsać – oceniać czy analizować motywacji.

Jeśli chodzi o wartość artystyczną i merytoryczną projektu – ponoszę za nią odpowiedzialność jako artysta (czyli tzw. artystyczne ryzyko), a moja praca – wypowiedź publiczna – podlega ocenom krytyków oraz wszystkich innych (potencjalnie) gotowych do rozmowy. Odpowiedzialność, poza mną, autorem, ponosi również kuratorka wystawy w CSW, którą jest dr Ewa Mikina. A także dyrektor Zamku Ujazdowskiego, który akceptuje projekt. To wszystko.

Nie uważam, że – jak piszesz – „granie na tradycji galerii staje się nudne”. Wręcz przeciwnie. Przeszłość ma bowiem to do siebie, że podlega nieustannym rewizjom – przepracowywaniu, „przepisywaniu” ciągle na nowo (historia rozumiana jako przepisywanie przeszłości).

Co więcej, w autorefleksji jedynie tkwić może siła instytucji. Siła Galerii Foksal – tak jak rozpoznaję jej historię – w dużej mierze zasadzała się właśnie (w odróżnieniu od wielu innych ośrodków neoawangardy) na autorefleksji oraz autoironii, na próbach mierzenia się z własną mitologizacją.

I najważniejsze – kwestia praw autorskich (Wodiczko/Gostomski).

Nie zamierzam eksponować skrzynki projektu Wodiczki, więc jego zgoda nie jest, uważam, w ogóle potrzebna.

Realizuję projekt, którego elementem jest skrzynka powiększoną do rozmiarów galerii (pudło, pomieszczenie, box), która może przywołać wizualnie tylko skojarzenia ze skrzynkami zaprojektowanymi niegdyś przez Wodiczkę dla Galerii Foksal (proporcje). „Moja” skrzynka wykonana zostanie z innych materiałów i będzie miała zupełnie inne wymiary.

Innymi słowy, dokonuję INTERPRETACJI projektu innego artysty, co jest dość powszechną strategią we współczesnej sztuce. Jest to nie PLAGIAT, ale rodzaj DIALOGU.

Analogicznie można by zapytać, czy Kuśmirowski miał pozwolenie projektanta wagonu towarowego na jego odtworzenie w skali 1:1? Ale przecież oboje dobrze wiemy, że to bez sensu.

Ważny jest subtelny fakt – nie odnoszę się do JAKIEJŚ skrzynki z Archiwum Galerii Foksal, ale konkretnie do MOJEJ skrzynki (opisanej moim imieniem i nazwiskiem – które również będzie eksponowane). Czy uważasz, że artysta nie ma prawa do swojej skrzynki? Do podjęcia z nią gry?

Podobnie z plakatem. Plakat będzie rysunkiem-falszywką. A więc również INTERPRETACJĄ pracy (nawet nie tyle „pracy” co projektu typograficznego) innego artysty, w tym przypadku – jak rozumiem – Gostomskiego. Czyli również nie PLAGIATEM a DIALOGIEM.

Realizując pracę „Es beginnt in Breslau” (2008), krytycznie nawiązującą do projektu Gostomskiego „Zaczyna się we Wrocławiu”, z Sympozjum Wrocław '70 (artykuł Magdaleny Moskalewicz z grudniowego numeru Arteonu, 2008) również nie pytałem autora o zgodę.

Podobnie, realizując pracę w BWA w Zielonej Górze (2008), której elementem było hasło „My nie śpimy” – nie pytałem o zgodę Anki Ptaszkowskiej, co więcej – nawet nie pomyślałem o takiej ewentualności.

Dzieła odnoszą się do innych, wcześniejszych dzieł. Historia sztuki, jak wiemy, pełna jest takich odniesień.

Myślę, że stawianie problemu „copyright” w tej konkretnej sytuacji jest przesadą.

Uważam też, że nie muszę/nie mam obowiązku przedstawiać projektu Wiesławowi Borowskiemu. Nie bardzo rozumiem nawet, w jakim celu miałbym to czynić? Projekt realizuję przecież w CSW. Konsultowałem go wielokrotnie z kuratorką, Ewą Mikiną.

Nawet gdybym realizował wystawę w Galerii Foksal (do czego, niestety, nie doszło), nie przedstawiałbym projektu panu Wiesławowi, ponieważ nie pracuje on już w galerii ani nie sprawuje oficjalnie żadnej w niej funkcji (gdybym realizował projekt za czasów Jaromira – rozmawiałbym z Jaromirem, a gdybym realizował projekt obecnie – rozmawiałbym tylko z Tobą).

Innymi słowy nie zgadzam się z tym, że ludzie związani niegdyś z Galeria Foksal mieliby przewencyjnie oceniać mój projekt. To sprzeczne z zasadą wolności wypowiedzi. A to zasada podstawowa.

Mam nadzieję, że udało mi się rozwiązać Twoje wątpliwości oraz obawy.

Pozdrawiam serdecznie
Rafał Jakubowicz

ps
do wiadomości: dr Ewa Mikina, kuratorka wystawy

24.03.2009 List (email) Katarzyny Krysiak do Rafała Jakubowicza

Rafał,
dziękuję Ci bardzo za odpowiedź.
Mnie w zasadzie Twoje argumenty dotyczące praw autorskich jak i odpowiedzialności za projekt w zupełności wystarczają.
Masz rację, że nie musisz z nikim konsultować swoich projektów, bo sam za nie odpowiadasz. Nie chodziło mi o to, by ktokolwiek miał wyrażać zgodę na Twój projekt, a tylko na wykorzystanie pewnych elementów charakterystycznych dla galerii.
Znamy się nie od dziś i ja doskonale rozumiem, że Twoją intencją nigdy nie było jakiekolwiek wykorzystywanie historii galerii, a tylko jej przepracowywanie i twórczy z nią dialog.
(Jednak stwierdzenie "ludzie związani niegdyś z Galeria Foksal" jest dość bolesne i niesprawiedliwe.
Pan Wiesław traktuje galerię jak własne dziecko, nadal sinie jest z nią związany i blisko z nią współpracuje.
Ale nie o to teraz chodzi.)

Moje pytania i wątpliwości, jak wiesz, były reakcją na nerwowy telefon pani Milady, która

głównie podkreślała aspekt owych praw autorskich i wyrażenia zgody na wykorzystanie tych elementów ze strony osób, które je projektowały.

Postaram się z nią porozmawiać i uspokoić jej obawy, co do Twojego projektu.

To jest bardzo mądra osoba, jest bardzo wrażliwa na punkcie wiadomych nadużyć dotyczących galerii, ale i sztuki w ogóle.

I

akurat w tej kwestii galeria ma w niej wielkiego sprzymierzeńca. Jej wątpliwości wynikały prawdopodobnie z nieznamości Twojego projektu i Twoich intencji. Może najlepiej byłoby gdybyś sam z nią porozmawiał i spróbował je rozwiązać. Uwierz mi, w pani Miladzie warto mieć przyjaciela.

A tak swoją drogą, czy mógłbyś mi przesłać opis idei samego projektu dla CSW (pokazywałaś mi go jedynie w formie w jakiej wysyłałaś go Jaromirowi) i dodatkowo jakąś dokumentację projektów, o których mi napisałaś? Byłoby dobrze gdyby znalazła się w naszym archiwum.

Pozdrawiam serdecznie,
Kasia Krysiak

25.03.2009 List (email) Rafała Jakubowicza do Katarzyny Krysiak

Kasiu,

przesyłam Tobie szkicowy projekt mojej wystawy dla Galerii Wejście CSW (w załączeniu).

jednocześnie ponawiam prośbę o pomoc w przygotowaniu zaproszeń/plakatów.

plakat będzie narysowany ołówkiem (chodzi tylko o czcionkę), zaproszenie natomiast będzie pełnić rolę pocztówki/gadżetu.

pozdrawiam serdecznie
r

plakat:

**GALERIA WEJŚCIE CSW
Rafał Jakubowicz
MIEJSCE
WARSZAWA
UL. JAZDÓW 2
KWIECIEŃ
MAJ 2009
WT.-ND. 11-19
PT. 11-21**

zaproszenie:

**Galeria Wejście CSW
Rafał Jakubowicz
MIEJSCE**

Uprzejmie zapraszamy na otwarcie wystawy w czwartek, 9 kwietnia 2009 r. o godz. 18.00

We cordially invite you to the opening on Thursday, April 9th, 2009, at 6 p.m.

ul. Jazdów 2, 00-467 Warszawa, tel. +(4822) 6281271/3, fax. +(4822) 6289550,
e-mail: csw@csw.art.pl; www.csw.art.pl

Kuratorka wystawy/ curator of the exhibition: Ewa Mikina

30.03.2009 Korespondencja pomiędzy Katarzyną Krysiak a Rafałem Jakubowiczem oraz Robertem Maikiem, w sprawie plakatu:

----- Original Message -----

From: [Robert Maik](#)

To: [Galeria Foksal](#)

Sent: Monday, March 30, 2009 10:42 AM

Subject: Afisz do akceptacji

Pozdrawiam
Drukarnia KLIMIUK

e-mail: drukarnia@klimiuk.com.pl
tel./fax: 826 54 70
tel.: 828 30 15

----- Original Message -----

From: [Galeria Foksal](#)

To: [Robert Maik](#)

Sent: Sunday, March 29, 2009 5:24 PM

Subject: Re: Afisz do akceptacji

Panie Robercie,

prawie dobrze. a mogłabym jeszcze poprosić o zmianę:
1. "CSW" na taki mały dodatek jak wcześniej było "MCKIS"
2. "MIEJSCE" pisane taką samą czcionką jak pozostały afisz.
Będę wdzięczna.

Pozdrawiam,
Kasia Krysiak

----- Original Message -----

From: [Robert Maik](#)

To: [Galeria Foksal](#)

Sent: Friday, March 27, 2009 10:35 AM

Subject: Afisz do akceptacji

Pozdrawiam
Drukarnia KLIMIUK

e-mail: drukarnia@klimiuk.com.pl
tel./fax: 826 54 70
tel.: 828 30 15

----- Original Message -----

From: [Galeria Foksal](#)

To: [Robert Maik](#)

Sent: Thursday, March 26, 2009 7:01 PM

Subject: Prośba z Galerii Foksal

Panie Robercie,

czy mogłabym poprosić Pana o zaprojektowanie afisza o poniższej treści wg typowego wzoru Galerii Foksal.

To jest potrzebne do projektu artystycznego naszego artysty Rafała Jakubowicza przygotowywanego dla CSW Zamek Ujazdowski.

GALERIA WEJŚCIE CSW
RAFAŁ JAKUBOWICZ
MIEJSCE
WARSZAWA
UL. JAZDÓW 2
KWIECIEŃ
MAJ 2009
WT.-ND. 11-19
PT. 11-21

Będę niezmiernie wdzięczna za pomoc.

Pozdrawiam,
Kasia Krysiak

GALERIA FOKSAL
ul. Foksal 1/4
00 950 Warszawa
P.O 81
t./f. +4822 8276243
www.galeriafoksal.pl

31.03.2009 Korespondencja Rafała Jakubowicza z Robertem Maikiem z drukarni Klimiuk, w sprawie plakatu

Pozdrawiam
Drukarnia KLIMIUK

e-mail: drukarnia@klimiuk.com.pl
tel./fax: 826 54 70
tel.: 828 30 15

----- Original Message -----

From: rafaljakubowicz

To: drukarnia@klimiuk.com.pl

Sent: Monday, March 30, 2009 12:42 PM

Subject: w sprawie plakatu "foksalowego"

Szanowny Panie Robercie,

otrzymałem właśnie, od Kasi Krysiak z Galerii Fokal PDF plakatu.
mam tylko jedna uwagę - na moich wcześniejszych plakatach z Galerii Foksal imię i nazwisko zawsze było pisane małymi literami:

Rafał Jakubowicz
a tutaj jest:

RAFAL JAKUBOWICZ

czy moglbym zatem prosic o drobna zmiane - **RAFAŁ JAKUBOWICZ** na **Rafał Jakubowicz**
pozostałe informacje bez zmian, tzn. wszystko inne duzymi - jest oczywiscie ok.

raz jeszcze dziękuje.
załączam PDF.
pozdrawiam serdecznie
r

ps.
GALERIA WEJŚCIE CSW
Rafał Jakubowicz
MIEJSCE
WARSZAWA
UL. JAZDÓW 2
KWIECIEŃ
MAJ 2009
WT.-ND. 11-19
PT. 11-21